

OTTO FILEK

ZJEDNOCZENIE Z BOGIEM REALIZACJĄ CHRZEŚCIJAŃSKIEGO POWOŁANIA

Treść: 1. Eklezjalne aspekty ideału zjednoczenia z Bogiem; 2. Słowo Chrystusa wezwaniem do zjednoczenia; 3. Sakramentalne ugruntowanie i dynamizm rozwojowy zjednoczenia; 4. Zjednoczenie z Bogiem w kontekście przykazań i życia.

Jednym z postulatów soborowej odnowy jest ukazywanie właściwych wymiarów chrześcijańskiego życia. Rozwijające się życie chrześcijanina uzyska faktycznie wówczas odpowiedni wymiar, gdy osiągnie swoją pełnię, co będzie miało miejsce w wieczności, po odniesionym całkowitym zwycięstwie nad śmiercią dzięki zbawczemu dziełu Chrystusa (por. KDK 18). „Bóg bowiem powołał i powołuje człowieka, aby przylgnął do Niego całą swą naturą w wiecznym uczestnictwie nieskazitelnego życia Bożego” (tamże).

EKLEZJALNE ASPEKTY IDEAŁU ZJEDNOCZENIA Z BOGIEM

Od momentu zatoczenia swoim wiernym tak imponujących horyzontów, słyszy się coraz częściej wezwania papieży do nastawienia się na szczyty życia. W pierwszą rocznicę swojego wyboru, 16 X 1979 roku podpisał Jan Paweł II adhortację o katechizacji, w której czytamy: „Ostatecznym celem katechizacji jest doprowadzenie kogoś nie tylko do spotkania z Jezusem Chrystusem, ale zjednoczenia, a nawet głębokiej z Nim zażyłości. Bo tylko On sam może doprowadzić do miłości Ojca w Duchu Świętym i do uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej”¹.

Ideał zjednoczenia z Bogiem przez Chrystusa w Duchu Świętym jest istotnym elementem programowym formacji wiary i religijności katolickiej. Dążenie do tego ideału jest zmierzaniem do co-

¹ *Adhortatio Apostolica Catechesi Tradendae*, nr 5, AAS 71 (1979) s. 1291.

raz głębszego uczestnictwa w życiu Bożym. Jest pomnażaniem łaski przez świadomy wysiłek. Jest to coś, co kryje w sobie rzeczywisty wzrost duchowy, niejako przybór poziomu w tajemniczym źródłu, wody żywej (por. J 4, 14). Na konieczność głębszego urobienia duchowego młodzieży seminaryjnej przez zjednoczenie z Chrystusem kładzie nacisk dekret o formacji kapłańskiej, „aby alumni nauczyli się żyć w zażyłej i nieustannej łączności z Ojcem przez Syna Jego Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Mając przez święcenia upodobnić się do Chrystusa-Kapłana, niech także trybem całego życia przyzwyczajają się przyłączyć do Niego najserdeczniej jako przyjaciele” (DFK 8). O tego rodzaju pracy nad sobą przypominał rozpoczynającym w r. 1986 rok szkolny na fakultetach rzymskich klerykom Jan Paweł II, twierdząc, że formacja duchowo-ascetyczna, kierująca ku wytworzeniu „zażyłości z Bogiem” gwarantuje osiągnięcie celu studiów kościelnych.²

Zjednoczenie z Bogiem to także element i temat ekumeniczny. Zauważono na Soborze Wat. II, że zespolenie z Bogiem umożliwi zjednoczenie się w Kościele: „Niech pamiętają wszyscy wyznawcy Chrystusa, że tym lepiej posuwają naprzód sprawę jedności chrześcijan, a nawet ją realizują, im bardziej nieskazitelne usiłują wieść życie w duchu Ewangelii. Im mocniejszą więzią będą zespoleni z Ojcem, Słowem i Duchem, tym głębiej łatwiej potrafią pomnażać wzajemne braterstwo” (DE 7).

Zjednoczenie z Bogiem będące celem człowieka powołanego przez Boga jest dogodnym „punktem spojrzenia” na wiele żywotnych spraw w Kościele. Z tej także pozycji ukazał ostatnio Jan Paweł II godność niewiasty, pisząc, że „godność ta polega (...) na nadprzyrodzonym wyniesieniu do zjednoczenia z Bogiem w Jezusie Chrystusie, które wyznacza najgłębszą celowość bytowania każdego człowieka tak na ziemi, jak w wieczności”³. Nauka o zjednoczeniu z Bogiem stała się nader aktualną z szeregu racji wewnątrzkościelnych. Ten dotychczas przeważnie ascetyczno-mistyczny temat okazał się szczególnie funkcjonalnym w nauce Kościoła, jako temat duszpasterski, katechetyczny i wychowawczy. W ostatniej zaś wypowiedzi papieskiej nabrał silnego wydźwięku chrześcijańskiej antropologii: Istotną godność kobiety określa jak każdego człowieka wiernego w Kościele powołanie do zjednoczenia z Bogiem.

² Zob. *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, t. 9, cz. 2 (1986), s. 1164.

³ *Epistola Apostolica Mulieris Dignitatem*, nr 4, AAS 80 (1988), s. 1659.

2. SŁOWO CHRYSYTA W ZWANIEM DO ZJEDNOCZENIA

Waga kościelnego ukazywania człowiekowi „najgłębszej celowości” w zjednoczeniu z Bogiem płynie z jej mocnego oparcia na słowie Bożym. Już w Starym Testamencie ilekroć Bóg wzywał poszczególnych wybranych, czy cały naród wybrany, tylekroć powoływał ich do bliskości z sobą, jak Abrahama, Mojżesza i Eliaza. Patriarchowie a potem prorocy byli ludźmi przebywającymi w szczególnej łączności z Bogiem, którzy w oparciu o szczególne zbliżenie się Boga do narodu wybranego budowali, prowadzili, kształtowali i przygotowywali Lud Starego Przymierza do realizacji nowego Przymierza zbawczego.

Pełne objawienie powstania i realizacji zjednoczenia z Bogiem otrzymaliśmy w Nowym Testamencie. Ukazane nam zostało już to jako dar, już to jako wezwanie, już to jako życiowe zadanie. Bóg pierwszy się daje człowiekowi zanim zażąda od człowieka oddania się Jemu. Czyni go przez wiarę, łaskę, miłość wlaną swoim mieszkaniem: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego i będziemy u niego przebywać” (J 14, 23). Chrystus obiecuje takiemu ponadto łaskę specjalnego poznania siebie: „objawię mu siebie” (J 14, 21).

Zjednoczenie człowieka z Bogiem zawiązuje Chrystus, sam bowiem będąc tym w którym człowieczeństwo zostało istotowo zjednoczone z Bóstwem, jest tym, który posiada moc łączenia wszystkich z Bogiem. Wszelkie zjednoczenie z Bogiem dokonuje się przez Chrystusa i w Chrystusie. Posługując się przypowieścią winnego krzewu (por. J 15, 1—7), wzywał wszystkich do ścisłej łączności z Sobą: „Trwajcie we Mnie a Ja w was” (tamże 3). Od spójności uczniów z Chrystusem, jej stałości i wierności, uzależnił Chrystus owocność ich prac apostołskich, radość wewnętrzną, skuteczność ich modlitwy i wielkość chwały przyniesionej Ojcu (por. tamże ww. 2—11).

Świątemu Janowi wiernemu przekazicielowi tych słów Chrystusa przypadnie potem zaszczytna rola głosiciela „społeczności” życia chrześcijańskiego z życiem wewnątrztrynitarnym Osób Boskich. Zwracając się pierwszych chrześcijan oświadczą im uroczście: „Oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i usłyszeli, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo znaczy: mieć je z Ojcem i z Jego Synem Jezusem Chrystusem” (1 J 1, 3).

Nawołując do „koinonia” z Ojcem, Synem i Duchem Świętym,

święty Jan uzasadniać będzie następnie to wezwanie faktami, że krew Jezusa Chrystusa oczyściła nas z grzechu, że zostaliśmy wyzwoleni z ciemności a przeszliśmy do światła, zwyciężyliśmy szatana, a nade wszystko że „narodziliśmy się z Boga” i staliśmy dziećmi Jego oraz dziedzicami nieba (passim w 1 J).

3. SAKRAMENTALNE UGRUNTOWANIE I DYNAMIZM ROZWOJOWY ZJEDNOCZENIA

Święty Paweł dostrzegł sakramentalną genezę tajemnicy naszej „wspólnoty” z Bogiem. Zapoczątkowuje tę wspólnotę włączenie człowieka poprzez chrzest w tajemnicę paschalną Chrystusa. „Czyż nie wiadomo wam — przypomina Rzymianom jako rzecz im znaną — że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie — jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca. Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie” (Rz 6, 3—5). Tajemnica zatem paschalna, której stajemy się uczestnikami przez chrzest inicjuje w nas rzeczywiste, życiowe, ontyczne zjednoczenie z Bogiem.

Zacieśnia potem, aktualizuje, pozwala przeżywać osobno tę paschalną łączność z Chrystusem uwielbionym Eucharystia, co także uwydatnia święty Paweł (por. 1 Kor 10, 16), w czym jest bliski Janowym przekazom w szóstym rozdziale jego ewangelii (ww. 32—58). W ujęciu Janowym i Pawłowym Eucharystia jest sakramentem rozwijającym, pogłębiającym i utrwalającym zjednoczenie; Eucharystia wprowadza w wewnętrzną duchową chrześcijanina zgodność afektywną, gdyż „ten kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem” (1 Kor 6, 17), prowadzi nawet do upodobnienia bliskiego utożsamienia się z Chrystusem: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20).

4. ZJEDNOCZENIE Z BOGIEM W KONTEKŚCIE PRZYKAZAŃ I ŻYCIA

Chociaż bramą otwierającą nam przystęp do Boga i wejście w łączność jest oświecenie i wskrzeszenie przez Chrystusa, to jednak dokonuje się efektywnie przez pełne nawrócenie a rozwija

przez miłość czynną, inaczej miłość zgodności z Wolą Bożą. Nader wyraziście, dobitnie i niejednokrotnie zaznaczał Chrystus, że aby nawiązana z Nim wspólnota trwała, rozwijała się, dojrzała i uwieńczona została w dopełnieniu chwałą tajemnicy paschalnej, nie wystarczy jedynie miłość afektywna, miłość życzliwości, a już zupełnie bezowocna w aspekcie zbawienia jest miłość polegająca na uczuciach i słowach (por. 1 J 2, 4; 3, 18).

Zjednoczeniu z Bogiem niezbędnie potrzebna miłość czynna, alternatywna, a nade wszystko tzw. „miłość zgodności”. Miłość, która jednoczy z Bogiem, to miłość wyrażająca się w posłuszeństwie Woli Bożej, wypełnieniu Jego prawa, zwłaszcza przykazania miłości bliźniego. Powtarzał to wciąż Chrystus: „Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości” (J 15, 10); „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem” (tamże 12). Wiernym echem tych słów o konieczności miłości czynnej i miłości posłuszeństwa do zjednoczenia z Bogiem są nawiązania w listach ewangelisty (por. 1 J 3, 24; 4, 12. 16).

Zjednoczenie z Bogiem zawiązuje się przeto mocą miłości czynnej działającej w posłuszeństwie woli Bożej, w wypełnianiu przykazań Bożych, zwłaszcza przykazania miłości bliźnich. Należy to podkreślać wobec pewnych nowych prób znalezienia zjednoczenia z Bogiem innym sposobem, np. przez koncentrację umysłu, przez izolację od wszelkiego kontaktu z otaczającą rzeczywistością, lub pewien „ontologizm” typu np. „medytacji transcendentalfnej”. Zjednoczenie z Bogiem, do jakiego powołany jest chrześcijanin realizuje się nie po linii intelektualnej, lecz po linii działania woli, nade wszystko działania miłości nadprzyrodzonej.

Podczas gdy w poznaniu człowiek ujmuje rzeczywistości Boże na swój ludzki sposób, niejako zniża je do siebie, to w umiłowaniu zostaje uniesiony i kocha Boga na Boży sposób, gdyż upodabnia się do Boga, „uświęca się podobnie jak On jest święty” (1 J 3, 3), usprawiedliwia się „tak jak On jest sprawiedliwy” (tamże, 7 i *passim* w liście). Zjednoczenie z Bogiem, dokonane w całkowitej zgodności woli człowieka z wolą Bożą, trzeba uznać za faktyczne uświęcenie i rzeczywistą doskonałość chrześcijańską. Św. Jan od Krzyża tak właśnie, realistycznie, zgodnie z założeniami filozofii i teologii pojmuje zjednoczenie. „Stan zjednoczenia z Bogiem polega — pisze — na tak całkowitej przemianie duszy w wolę Bożą, aby w niej nie było nic przeciwko woli Bożej, ale żeby we wszystkim i zupełnie jej poruszenia były tylko

wolą Bożą”⁴. Ten „stan”, jak to nazywa święty Doktor, to nie co innego jak sytuacja wewnętrzna chrześcijanina, dominujące w nim usposobienie, które go czyni zdecydowanie obcym grzechowi, oderwanym od przywiązań do stworzeń, natomiast dogłębnie przepojonym i opanowanym przez miłość Boga i dzieci Bożych.

W tej sytuacji wewnętrznej, w której Bożym wymaganiom człowiek nie tylko nie stawia oporu lecz wyzwolony oczyszczony okazuje synowską uległość, szczerłość, delikatną wrażliwość sumienia, serdeczność, zaufanie i oddanie we wszystkich działaniach, w modlitwie zażyłość i serdeczność odniesień, w tej sytuacji dopiero, powtórzmy, staje się rzeczywistością ideał doskonałej miłości, czyli miłowania Boga „całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem” (Mt 22, 37; por. Pwt 6, 5).

W powyższym rozumieniu zjednoczenia z Bogiem okazuje się jasno, że jest ono pełną realizacją powołania chrześcijańskiego do miłości doskonałej, czyli do świętości. Realizacja ta zaczyna się przez wszczepienie w Chrystusa i włączenie w Jego Ciało Mistyczne, pod kierunkiem nauczającego i kształtującego nas Kościoła, nabiera siły wśród dążeń do wolności i dojrzałości, przez pracę nad upodobnieniem się do Chrystusa posłusznego Ojcu; wszystko zaś to dokonuje się mocą miłości nadprzyrodzonej, własnej przez Ducha Świętego, operatywnej, konkretnej „miłości na co dzień”, jak ją nazwał kardynał Stefan Wyszyński, a równocze-

⁴ *Droga na Górę aKrmel*, ks. 1, r. 11, nr 2; S. w. Jan od Krzyża, *Dzieła*, Kraków, t. 1, s. 105. — Syntetyczna i statycznie ujmująca zjednoczenie z Bogiem definicja św. Jana od Krzyża jest w istocie zgodna z bardziej dynamicznie ujmującymi je komentatorami czwartej Ewangelii, jak np. F. Gryglewicz, który zgodność woli ucznia z wolą i przykazaniami Boskiego Mistrza odczytuje jako „warunek” udzielania się miłości Chrystusa, trwania w „więzi” z Nim i z Kościołem (zob. *Zycie chrześcijańskie w ujęciu św. Jana Ewangelisty*, Katowice 1984, s. 171 i nn.). O syntetyczno-statycznym charakterze definicji św. Jana od Krzyża świadczy nadto uwzględnienie w niej aspektu „przemiany” w Chrystusie, idei drogiej znowu św. Pawłowi, według którego „przemieszkiwanie” w nas Chrystusa, obejmowanie nas przez Niego i branie we władanie zbawcze zmierza stopniowo do „przemiany” nas w Duchu Świętym (zob. H. Langhammer, *Biblijne podstawy duchowości chrześcijańskiej*, Wrocław 1987, s. 33—45). Podobnie biblijnej inspiracji można się dopatrzeć w nauce św. Teresy od Jezusa o zjednoczeniu: „Wola Boża dwóch rzeczy od nas wymaga: miłości Boga i miłości bliźniego. Jeśli te dwa przykazania praktykować będziemy doskonale, wypełnimy wówczas wolę Boga i z Nim się zjednoczymy” (*Twierdza wewnętrzna*, M. V, r. 3, nr 7 — przekład korygowany po skolacjonowaniu z oryginałem hiszpańskim).

śnie społecznej, obejmującej niejako władzę w duchowym królestwie, o którego przyjście do nas codziennie prosimy w Modlitwie Pańskiej.

Zjednoczenie z Bogiem, to wniosek narzucający się, jest przede wszystkim szansą i powołaniem wszystkich wezwanych w Kościele do świętości.

O. Filek